

TEATR: Weronika Murek, Kilka opowieści z Islandii, reż. Una Thorleifsdottir, Teatr im. Żeromskiego, Kielce

Spektakl oparty na bardzo gęstym, mocno erudycyjnym tekście, który Murek po brzegi wypełniła referencjami do islandzkiej historii i kultury. Ale rozlicza się w nim też z polskimi kompleksami i fobiami – jest coś o podziałach, jest i o antysemityzmie. Monumentalna, pełna wyrazistych symboli scenografia i oryginalna muzyka tworzą świetne tło do imponujących popisów całej obsady – prawie każdy wciela się tu w kilka, a czasem wręcz kilkanaście postaci, umiejętnie budując wszystkie z nich, nawet jeśli pojawiają się tylko w jednej scenie.

Więcej postów z [guldapoleca](#)

TEATR: Agata Duda-Gracz, Proszę państwa, Wyspiański umiera, reż. Agata Duda-Gracz, Teatr im. Słowackiego, Kraków

W ostatnia noc duchy urządzają artwócie

TEATR: Lena Laguszonkova, Kateryna Penkova, Buka, reż. Olga Turutia-Prasolova, Teatr Polski, Bydgoszcz

Wszystko w tym spektaklu jest czarno.